**Adam Sala**

Konferencja „Pamięć wszystko obejmie. Losy osieczan podczas II wojny światowej”. Osiek, 19 listopada 2019 r.

Adam sala: **„Życie mieszkańców w czasie okupacji”.**

Poniższe streszczenie zostało opracowane przez pracownika Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej Piotra Hertiga.

*Treść wystąpienia*

Wypowiedź Adam Sali ma charakter reminiscencji człowieka, który urodził się w roku 1939. Pierwsze co zapamiętał, to wysiedlenie do centrum Głębowic. Jego tata był zlewniarzem, pracował w zlewni mleka. Matka była krawcową.

Naprzeciw miejsca, gdzie jest PGR była szkoła Hitlerjugend, gdzie była duża grupa chłopaków do pomocy przy pracach rolnych. Mama Adama Sali reperowała im ubrania niszczone w pracy.

W Dalachowicach byli grupowani ludzie, który się uchylali od pracy u Niemców. Do zlewni mleka przyjeżdżał komendant policji z Andrychowa, który się nazywał Springer. Do zlewni przyjeżdżał po to, by ojciec Adam Sali mógł się udać do Dalachowic ostrzec tę grupę ludzi. Kiedy policja zjawiała się Dalachowicach, ci ludzie zdążyli się rozpierzchnąć.

W czasie okupacji hodowla kur była zabroniona. Co jakiś czas kontrolowano obejścia, szukając nielegalnego drobiu. Kiedy podczas jednej z takich kontroli niemieccy bauerzy weszli na posesję państwa Salów, mający dwa i pół roku Adam Sala zdradził, że rodzice hodują kury.